Cena 10.000 Mk. Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 200.000 Mk.
Z odnoszeniem do domu 250.000 Mk.
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . 250.000 Mk.
Zagranicą . . . . 500.000 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 10.000 Mk.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na str. 1. 2. 3. mk. 8.000.
Nekrologi 8.000 mk. zwyczajne 4.000 mk

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI.
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 6 po poł.

№ 249 (7584) Sobota, dnia 3 Listopada 1923 r Rok XXXI

TELEGRAMY.

Rada Ministrów.

WARSZAWA, 2.11. Rada ministrów uchwaliła m. in. na posiedzeniu w dn. 31 października 1923 r. zasady redukcji personelu, odpowiadającej ogólnej polityce oszczędnościowej rządu oraz jego zasadniczym projektem reorganizacji administracji państwowej. Rada ministrów uchwaliła dalej likwdację b. Centralnego Komitetu Czerwonego Krzyża na G. Śląsku, który dotychczas zajmował się aprowizacją tej dzielnicy państwa. Likwidacja komitetu tego powierzona została min. skarbu. Pozatem rada ministrów zajmowała się szeregiem drobniejszych spraw natury administracyjnej.

Bawarja wydala żydów.

WIEDEN, 2.11. (Tel. wł.). Z Monachjum donoszą, że władze bawarskie rozpoczęły wydalać na szeroką skalę żydów z granic Bawarji. Przedsięwzzięte są w Monachjum obecnie liczne rewizje domowe dokonywane zwykle w porannych godzinach u żydów, rzekomo za zagraniczną walutą, Głównie dotyczy to kupców i przemysłowców żydowskich, którzy posiadają kantory lub sklepy. Dewizy te są rekwirowane, przyczem zabierane są również rzeczy wartościowe z mieszkań. Nadto właściciel otrzymuje nakaz, by w ciągu 10 dni opuścił kraj. Od nakazu tego można się jednak odwołać, odwołania te jednak pozostają bez odpowiedzi przychylnej.

Dotychczas wydalono z granic Bawarji 170 żydów w ten właśnie sposób. Między wydalonymi znajdują się również tacy, którzy od lat 60 zamieszkiwali w Bawarji i zajmowali wysokie stanowiska. Wydalonym zabierane są natychmiast mieszkania. Wśród żydów panuje ogromna panika, przyczem panuje ogólne przekonanie że von Kahr prawdopodobnie wkrótce wyda rozporządzenie rekwizycji całkowitego mienia żydowskiego. W związku z tem twierdzą w kołach żydowskich, że żydzi zzostaną internowani do jednej z miejscowości Górnej Bawarji.

Anglja o ruchu w Nadrenji.

BERLIN, 2.11. (Tel. wł.). Jak pisma niemieckie donoszą, ambasador angielski przedstawił na Quais d'Orsay notę w sprawie ruchu separatystycznego w Nadrenji. Nota podpisana przez lorda Curzona zwraca uwagę rządu francuskiego że ruch separatystyczny nie odpowiada nastrojem miejscowej ludności. Nota ma zawierać pozatem krytykę stanowiska władz francuskich i belgijskich. oraz oświadczenie kategoryczne, że rząd angielski w żadnym razie ani de jure ani do facto nie uzna rządu wyłonionego przez ruch separatystyczny w Nadrenji.

Zamach na ministra w Bułgarji.

SOFJA, 2.11 (Pat). Były minister dr. Mikołaj Genadief, w chwili gdy powracał, wczoraj wieczorem do domu, został przez nieznanego sprawcę zamordowany. Towarzyszący Genadiefowi były minister pełnomocny w Berlinie i Konstantynopolu Geszof został ciężko ranny. Zarządzono energiczne śledztwo w celu wykrycia sprawców morderstwa.

Nowość na IV Targu Poznańskim.

POZNAN, 2.11 (Pat). Do Miejskiego Urzędu Targu Poznańskiego zgłosiło się szereg osób z zamiarem wystawienia poczynionych przez siebie wynalazków na IV Targu Poznańskim. Ponieważ nadchodzą w tej samej sprawie także różne piśmienne zapytania i propozycje, komunikuje Urząd Targu, że na IV Targi Poznańskim zorganizowany zostanie osobny dział wynalazków i modeli. Dział ten będzie niewątpliwie atrakcją i przedstawiać będzie znaczne korzyści zarówno dla wystawców, jak też dla interesantów. Wystawione rysunki i wzory chronione będą na czas Targu specjalnymi artykułami ustawy patentowej, która według zapewnienia z kompetentnej strony, zostanie uchwalona jeszcze przez IV Targiem Poznańskim. Zgłoszenia do wspomnianego działu winni wystawcy we własnym interesie uskutecznić jaknajwcześniej w celu racjonalnej organizacji wystawy.

Ostrzeżenie dla paskarzy.

WARSZAWA, 2.11 (Tel. wł.). W związku ze znaczzną zniżką kursu walut obcych Wydział Walki z lichwą przy Kom. Rządu ostrzega szerokie sfery kupieckie, że jeżeli nie zastosują się do tej zniżki w swych kalkulacjach i nie obniżą cen towarów uzależnionych od kursu obcych walut, to w najbliższym czasie postawi ich w stan oskarżenia o pobieranie nadmiernych zysków. Stwierdzono bowiem, że kupiectwo nie zastosowało dotychczas zniżki kursu walut obcych przy kalkulacji swoich cenników. Pomimo spadku dolara towary drożeją. Oddział Walki z lichwą z chwilą ujawnienia przestępstwa lichwy stosować będzie wszelkie przzysługujące ustawowo rozporządzenia celem wykorzystania ich w kierunku represji. Zdaniem naczelnika wydziału walki z lichwą p. Totwena w pierwszym rzędzie winny obniżyć się ceny na kapelusze, materjały włókiennicze, surowce zagraniczne, mąkę amerykańską, towary kolonialnej, szkło, które kalkuluje się wg. fr. szwajc. itd.

Rozbicie kasy w księgarni M. Arcta.

WARSZAWA, 2.11 W nocy do księgarni spółki akcyjnej p. f. „M. Arct" przy ul. Nowy-Świat Nr. 35, z pomocą wycięcia otworu w drzwiach od strony kuchni, dostali się złodzieje.

Tam w gabinecie dyrektora firmy rozbili kasę ogniotrwałą, zabierając z niej 28 dolarów amerykańskich, 26 franków francuskich i 6,030 bonów złotych.

Nadto kasiarze splądrowali jeszcze cały lokał księgarni, poczem wyszli frontowem wejściem na ulicę.

Firma oblicza straty ogólne na sumę trzy miljardy mk. Na miejscu przestępstwa złodzieje pozostawili świder i śrubokręt.

Przyjęcie u Prezydenta.

WARSZAWA, 2.11. (Pat). We czwartek odbyło się zwyczajne przyjęcie czwartkowe u pana Prezydenta Rzeczypospolitej przy b. licznym udziale gości ze świata dyplomatycznego, politycznego, sfer społecznych i artystycznych.

Pogrzeb nieznanych żołnierzy.

ŁWOW, 2.11 (Pat). Wczoraj przepoł. odbył się we Lwowie pogrzeb 5 nieznanych obrońców Lwowa. Przed kostnicą szpitala wojskowego zebrały się delegacje szkół, stowarzyszeń, organizacji społecznych i kolejarzy, korpus oficerski z gen. Jędrzejowskim na czele, przedstawiciele władz z wicewojewodą Zimoym itd. Nabożeństwo przy zwłokach odprawił ks. Bogucki. Zwłoki złożono następnie na 5 furgonach wojskowych przybranych zielenią i przez miasto ruszył olbrzymi pochód z orkiestrą wojskową, kolejową i tramwajową. Przed kaplicą wojskową wygłosił przemówienie prezes związku obrońców Lwowa dr. Zagórski. Zwłoki pochowano na cmentarzu obrońców Lwowa. Nad grobem przemawiał brygadjer pos. Mączyński.

O obrót żyrowy.

Celem zapobieżenia ewentualnemu brakowi środków obiegowych, względnie liczeniu znacznych sum pieniężnych oraz w dążeniu do rozszerzenia obrotu bezgotówkowego, Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa w porozumieniu i za zgodą Ministerstwa Skarbu postanowiła wydać posiadaczom rachunków żyrowych w P.K.K.P. i jej Oddziałach t. zw. czeki weryfikowane, któremi klijenci będą mogli uskuteczniać wpłaty z tytułu podatków i innych realności w kasach skarbowych znajdujących się w siedzibach Oddziałów.

Weryfikacja białych czeków polega na tem, że posiadacz rachunku żyrowego w P.K.K.P. mają uiścić w kasie skarbowej należytość wystawia na sumę jej biały czek żyrowy i zgłasza się z nim w Oddziale P. K. K. P. Na przedstawionym czeku umieszcza Oddział adnotację „wyryfikowany" oraz datę i firmowe podpisy, czyni odpowiednie zastrzeżenie na rachunku żyrowym klijenta i wydaje mu z powrotem czek, który kasa skarbowa przyjmuje na równi z gotówką. Sumę weryfikowaną czeku lokuje Oddział P. K. K. P. na rachunku wystawcy przez 10 dni t. zn. że suma ta pozostaje przez 10 dni na rachunku żyrowym wystarczy wyłącznie do dyspozycji okaziciela weryfikowanego czeku i na podstawie innego czeku nie może być podniesiona. Po 10 dniach od dnia wystawienia weryfikowanego czeku, o ile ten nie zostanie przedstawiony Oddziałowi do zapłaty stawia się sumę tego z powrotem do wolnej dyspozycji wystawcy tj. posiadacza rachunku żyrowego.

Gdy w sercach wre burza?

Likwidacja strajku kolejowego

WARSZAWA, 2.11 (Pat). Likwidacja strajku kolejowego postępuje pomyślnie naprzód. W okręgu dyrekcji poznańskiej odbył się we wtorek wiec maszynistów, na którym uchwalono powrócić do pracy 31 bm. Zespół strajkujących zawiadomił o tem w przepisanej formie władze kolejowe oraz wszystkich kolegów strajkujących na linjach. W okręgu dyrekcji katowickiej w Tarnowskich górach wybuchł wczoraj przedp. nagle dziki strajk kolejowy wskutek agitacji nieznanych indywiduów rozrzucających anonimowe odezwy, wzywające do strejku, podpisane przez kolejarzy Małopolski i Kongresówki. Część strajkujących powróciła jednak zaraz dobrowolnie do pracy. Nadto z Katowic przybyło 11 drużyn parowozowych, które przy pomocy powracających do pracy podtrzymywały normalny ruch kolejowy we wszystkich kierunkach. W okręgu dyrekcji gdańskiej panuje spokój całkowity i odbywa się ruch normalny. Strajk robotników warsztatowych w Bydgoszczy zmniejszył się znacznie. Niemal co godzina nowe grupy wracają do pracy. W okręgu dyrekcji warszawskiej sytuacja bez zmiany, pociągi osobowe uruchomiono do 90 proc., Robotnicy warstatów w Pruszkowie powrócili do pracy.

W okręgu dyrekcji krakowskiej ruch strajkowy wybitnie się zmniejszył. Wczoraj zgłosiło się w Rzeszowie 36 maszynistów do pracy. W samym Krakowie agitacja żywiołów wywrotowych podtrzymuje jeszcze strajkujących do powrotu do pracy. W okręgu lwowskim, strajk niemal całkowicie zamiera. W Przemyślu zgłosiło się dalej 9 maszynistów do pracy. W okręgu stanisławowskim strajk prawie całkowicie wygasł. W samym tylko Stanisławowie strajkuje jeszcze pewna liczba maszynistów. Pociągi uruchomiono już wszystkie. W okręgu radomskim podobnie jak wileńskim spokój całkowity. Strajkujący dotąd warstatowcy w Białymstoku powrócili do pracy.

WARSZAWA, 2.11. (Pat). Szkody wyrządzo strajku w dziedzinie zaopatrzenia ludności we wników kolejowych wskutek dzikiego wybuchu ich tu i owdzie bez przyczyny są wprost nieobliczalne. Odbiją się one niezwykle groźnie

Najdotkliwiej przejawiają się skutki strajku w dziedzzinie zaopatrzenia ludności we węgiel opałowy. Na G. Śląsku około 12000 naładowanych węglarek czeka i nie może wyruszyć. Ponadto wielka ilość węgla idzie na składy.. Do załadowania jego trzeba będzie użyć wiele czasu.

WARSZAWA, 2.11 (Pat). Sytuacja w strajku pocztowym przedstawia się jak następuje: w Bydgoszczy wszyscy strajkujący powrócili do służby. Na prowincji w dyrekcji bydgoskiej wogóle nie strajkowano. W Poznaniu na wiecu strajkujących postanowiono bezwzględnie przystąpić do pracy i wystosować jedynie prośbę do władz pocztowych, aby nie karano winnych strajku. Władze oświadczyły, że gotowe są przyczynić się do tego żądania z wyjątkiem tych pracowników co do których wdrożono postępowanie dyscyplinarne. W Krakowie położenie znacz się polepszyło. Urząd pocztowy Kraków funkcjonuje normalnie. Sortownia i magazyn wyrobiły niemal całkowicie swoje zaległości. Skrzynki wypróżniają się 2 razy dziennie. Ochotnicy S.S.S. pomagają pracy w ograniczonej liczbie w urzędach I, II XIV. Telefony uruchomiono wyłącznie przy pomocy funkcjonarjuszy pocztow. Jedynie na telegrafie jeszcze pozostała niewielka liczba pracowników wojskowych. Na prowincji w okręgu dyrekcji krakowskiej nie było wogóle żadnego ruchu strajkowego. W dniu jutrzejszym strajk we wszystkich ogniskach zostanie całkowicie zlikwidowany.

POZNAN, 2.11. (Pat). Dziś rano urzędnicy pocztowi, telegraficzni i telefoniczni strajk zakończyli. Strajk w wrastatach kolejowych trwa dalej.

WARSZAWA, 2.11 (Pat). W Tczewie odbyło się zebranie strajkujących kolejarzy przy udziale około 800 osób. Przemawiali kolejarze z Tczewa, którzy oświadczyli w swoich przemówieniach, iż zostali oszukani przez przywódców związków zawodowych i z dniem 2 listopada br. przystępują do pracy.

WARSZAWA, 2.11. (Pat). Jak się dowiadujemy, związki zawodowe kolejarzy i związek pocztowców widząc zupełny zanik strajku i chcąc go sztucznie podtrzymać, rozesłały w ostatnich dniach delegatów na prowincję. Delegaci przedstawiają w danych miejscowościach zebranym kolejarzom i pocztowcom jakoby w innych województwach strajk miał pełne powodzenie, co oczywiście jest niezgodne z prawdą, aby w ten sposób wprowadzić w błąd i skłonić do strajku. Należy wobec tego z naciskiem stwierdzić, że strajk kolejarzy niemal wszędzie można uważać za ukończony a w każdym razie jest od w stadjum ostatecznej likwidacji i niesumienna robota delegatów związk. zawod. naraża tylko na przykre konsekwencje wprowadzonych przez nich w błąd, a nieświadomych stanu rzeczy pracowników w niektórych okolicach państwa.

„W obronie szpitala żydowskiego słów kilka".

(Dokończenie).

Przyznać bowiem muszę, że nasz szpital nie odpowiada ani pożytkowi, ani też wiedzy: gmach który został wybudowany w końcu 18 wieku a w różnych czasach przerabiany na szpital. W całym świecie cywilizow. powstają wspaniałe gmachy szpitalne, powstaja na architektonice odzielne systemy szpitalne: system kurytarzowy pawilonowy, barakowy, które kolejno zmieniają się w szpitalnictwie, by urzeczywistnić wymagania hygieny dla chorych. Obszar potrzebny wzrósł dziesięciokrotnie, zwłaszcza biorąc pod uwagę system amerykański: oddzielne pokoje bawialne, sypialnie, szereg budynków gospodarczych i pomocniczych, stanowiących niezbędne uzupełnienie nowoczesnego szpitala. Stary nasz szpital stanowi przeżytek, mijający się ze swem przeznaczeniem, a w dodatku jest on w środku miasta, dla tego też chorzy nie mają potrzebnego spokoju, co zauważyć się daje w dnie świąteczne wskutek wielkiej ilości odwiedzających. Jeżeli przypadkiem sprowadza chorego w dzień świąteczny do szpitala, gawiedź uliczna z całego miasta towarzyszy choremu, co niejednego chorego odstrasza od tego przybytku niedoli. Z naukowych filantropijnych względów szpital jest bezwątpienia jedna z najważniejszych instytucji społecznych. Każdy chory na łóżku szpitalnem stanowi ciężki dramat życiowy. Całe życie społeczne, to walka z nieszczęściem, a podstawą nieszczęścia, to najczęściej choroby i kalectwa. Jest bardzo wielu chorych, którzy tylko w szpitalu leczyć mogą i powinni leżeć w szpitalu. Obecny szpital nie odpowiada wymaganiom dzisiejszym hygieny i nauki, nie mówiąc o tem, że jako stary gmach, istniejący sto lat zgóra wymaga kolosalnej przeróbki, ażeby odpowiedzieć elementarnym potrzebom. Wychodząc z tego założenia Zarząd szpitala nosił się z zamiarem przeniesienia szpitala na inne miejsce zdala od zgiełku ulicznego. Dzięki ofiarności sukcesorów p. Zylbersteina szpital jest w posiadaniu placu dwumorgowego przy ulicy Dobrzeckiej, po drodze prowadzącej na Korczak. Odbyło się w tym celu kilka posiedzeń z b. prezydentem p. Bukowińskim na czele ś. p. dr. Drozdowskim, dr. Brokmanem i autorem tego artykułu, oraz kuratorem bł. p. Ludwikiem Mamrothem, i Inspektorem lekarskim Zabotyńskim w roku 1911 i postanowiono wybudować na placu owym szpital od 20 łóżkach podług nowoczesnych wymagań nauki. Na jednem z tych posiedzeń jeden z członków zzaznaczył, że w celach ekonomicznych dobrze byłoby, ażeby szpital żydowski wybudować na gruntach należących do miasta, na Tyńcu, gdzie miał też stanąć szpital św. Trójcy. Dr. Brokman i Beatus zaznaczyli że szpitale powinny być na różnych krańcach miasta jest rzeczą użyteczną, chociażby dla chorych ambulatoryjnych, nie mówiąc już o tem że łatwo powstałyby scysje między chorymi żydami i chrześcijanami. A cóż dopiero wtenczas, jeżeli przenieść szpital żydowski do gmachu św. Trójcy? Do niedawna przecież były w pamięci walki wyznaniowo religijne między ewangielikami i katolikami w roku 1865 w szpitalu św. Trójcy; proces który trwał dwa lata i wywołał wielkie wzburzenie w społeczeństwie polskiem. Symbioza chrześcijańsko żydowska jest pieśnią przyszłości, a zresztą ustawa szpitalna 1842 r. przewidywała szpitale żydowskie. Obecnie w budowie nowego szpitala nie może być mowy, pozostaje nam jedyne wyjście uratować tę jedyną placówkę kulturalną, która w czasach lepszych oddawała tak znakomite usługi, udzielając pomocy lekarskiej bez różnicy wyznania wielkiej rzeszy ludzi biednych i cierpiących. Mimochodem zaznaczę, że szpitale w Polsce były pod zarządem Komisji Dobrego Porządku w 1817 roku była wprowadzona Rada Ogólna Dozorcza szpitali z siedzibą w Warszawie; w każdym zaś powiecie Rada Szczegółowa Opiekuńcza szpitali, która wytrwała do roku 1870. Kiedy na krótki czas przed skasowaniem Rady Szczegółowej, szpital zwiedzał gubernator kaliski, książę Szczerbatow znalazł go w zupełnym porządku, za co wynurzył całej Radzie szczegółowej podziękowanie i polecił złożyć władzy wyższej raport o wzorowym stanie szpitala. Świadczy o tem również pierwsze urzędowe sprawozdanie z r. 1870: Szpital żydowski mieści się we własnym murowanym budynku, który jest zupełnie w dobrym stanie, nie wymaga żadnej restauracji. Zakład posiadą dostąteczną ilość bielizny, pościeli i innych przedmiotów". Gdy uwzględnimy położenie szpitala, ciągłą walką z brakiem funduszów, to musimy jednak żywić pamięć wdzięczną dla instytucji Rady Szczegółowej (vide Ludwik Mamroth, Maurycy Mamroth etc., która nie dopuściła do upadku szpitala, lecz pozostawiła go w należytym porządku przy reorganizacji 1870 r. Rada Gubernialna Dobroczynności Publicznej trwała do najścia niemców. Pozwolę sobie przytoczyć niektóre cyfry ze sprawozdań, które wydawała Rada Gubernialna Dobr. Publ., dajmy na to z r. 1903: „chory w szpitalu żydowskim kosztuje dziennie 74,6 kop., w szpitalu śśw. Trójcy 66, chorych było w owym czasie w szpitalu żydowskim 468, w szpitalu zaś św. Trójcy 1674.

W roku 1904 dziennie utrzymanie chorego kosztuje 65 kop., w szpitalu śśw. Trójcy 58,8 kop. Chorych w szpitalu żydowskim 561, w szpitalu zaś św. Trójcy 1961. Pensja lekarza 350 rb. ekonoma 325 rb., szafarki 60 rb., felczera 120 rb., służby 804. Chorych przyjmuje lekarz lub ekonom; z dokumentów wymagane są: paszport, kwalifikacja lekarza lub gminy. Gminy płaciły za biednych swoich chorych, co i pso gmina kaliska za swoich, a kiedy to nie starczyło, dodawała zasiłku od 1000 do 2000 rb. rocznie. Tak mniej więcej przedstawiała się sprawa szpitala żydowskiego w czasach przedwojennych. Obecnie zarządza szpitalem Magistrat i Rada Miejska, które zamiast uzdrowotnić szpital żydowski, rzuciły hasło „być albo nie być szpitalowi, który bardzo ma mało chorych i za liczny personel lekarsko-gospodarczy, co pochłania olbrzymie sumy. Rzeczywiście czem mniej chorych, to chory więcej kosztuje. Temu dałoby się zapobiedz w ten sposób, gdyby zarząd szpitalny nie robił trudności w przyjmowaniu biednych chorych i gmina płaciłaby za pobyt ich w szpitalu, jak to było za czasów rosyjskich. Na gminie tutejszej ciąży święty obowiązek zbierania należytego funduszu, ażeby odsetki takowego pokryły różnicę między dziennem utrzymaniem chorego w szpitalu żydowskim, a utrzymaniem w szpitalu św. Trójcy. Tuszą sobie, że gmina nie pozwoli paść tej stuletniej staruszce, która w różnych okresach ciężkich spełniała swoje obowiązki względem chorych i bez różnicy wyznania przyjmowała do 6000 chorych ambulatoryjnych rocznie i jeżeli stosunki się zmienią, znów spełni swoje zadanie ku pożytkowi całego społeczeństwa. Czytając akta archiwalne wierzyć się nie chce z jakimi trudnościami było połączone zdobycie tej placówki kulturalnej i jakiej siły woli zużyli bł. p. Ludwik Mamroth i dr. Michał Morgensztern, ażeby władza wyższa pozwoliła na otworzenie szpitala żydowskiego w Kaliszu. Jeżeli damy upaść szpitalowi, to on nigdy więcej nie powstanie. Zdaje się, że hasło zagrożonego szpitala poruszy serca

wszystkich współobywateli i pobudzi do hojności, krzywdziłby społeczeństwo niesłusznie ten, ktoby wątpił o skutkach podobnej odezwy. Na podtrzymywanie szpitala dadzą wszyscy: bogaci i biedni, ludzie wszelkich przekonań, gdyż wobec tych co zarazem są biedni chorzy ustają wszelkie różnice poglądów. Ofiary złoży Kalisz i miasta, które do naszego szpitala chorych przysyłają. Jeżeli dotychczas ofiar na ołtarz tak palącej kwestji nie składają, to tylko dla tego, że nie dano inicjatywy. Ludzie, którzy się zajmą tą sprawą, skutecznie ją przeprowadzą, znajdą się niezawodnie. Ludzie, którzy to żądanie spełnią wystawią sobie pomnik najpiękniejszy.

Dr. EDWARD BEATUS.

Boże, coś Polsce...

Boże, coś Polsce poo latach pokuty,
Krwią Jej męczeńską zmazał grzechów winy,
Coś lud Twój w krwawe kajdany okuty
Wywiódł szczęśliwie z Egipskiej krainy;.
Błagamy Ciebie w to wolności rano:
Wskaż nam, o Panie, ziemię obiecaną!

Nie dopuść, Panie, aby syny Twoje,
Na odgłos złotych zmartychwstania rogów,
Gdy się otwarły wolności podwoje,
Nie byli godni przestąpić Twych progów;
Ześ nam rozpętał te krwawe kajdany,
Zbudź nas z letargu, o Panie nad Pany!

Nie daj nam, Panie, Ty co ziemskie trony,
Kruszysz na wielkie zmartwychwstania święto,
Byśmy cierniowej zbywszy się korony,
Nowe dla siebie gotowali pęto;
Ześ nam niebiosa odsłonił promienne,
Daj nam, o Panie, ujrzeć światło dzienne!

Użycz nam skrzydeł potęgi, wszechmocy,
Rozdźwięcz nam dusze pieśnią Twojej chwały,
Byśmy się wznieśli z tych mroków i nocy,
Gdzie nas powiedzie jasny Orzeł Biały;
Ześ nasze ciało uwolnił z łańcucha,
Ześlij nam, Boże, zmartwychwstanie Ducha!

Pozwól, o Panie, aby Twoje sługi
Po trudach wojny i krwawej udręki,
Bagnety miecze przekuły na pługi,
I krew otarły bratobójczą z ręki,
Byśmy Cię, utni i weseli w Panu,
Wielbili pieśnią dojrzałego łanu,

Swieć nam, o Panie, nad rodzinną niwą,
Błogosław posiew naszej krwi i kości,
Aby wydały nam bogate żniwo,
Na chwałę Tobie i chwałę ludzkości;
Ześmy krwią własną zrosili swe łany,
Daj nam urodzaj, o Panie nad Pany!

Okryj nam, Panie, chwałą nasze czoła.
Daj nam tę siłę i potęgę dziwną,
Abyśmy zbrojni mieczem Archanioła,
Nieśli przed światem gałązkę oliwną.
Do Twego tronu zanosim wołanie:
Na nowe życie błogosław nas, Panie!

(„Mucha")

Językowe „kwiatki" Bydgoszczy

(Autentyczne).

Ogłoszenie Magistratu w sprawie opłaty podatku od psów, umieszczone w „Orędowniku".

„Mylnym jest kto sądzi, że psy dziewięć miesięcy stare wolne są od opłaty. Opłacie podlega każdy, kto „przestał ssać psią matkę".

*

Napisy u fryzjerów: „Z powodu remontu, golę i strzygę w tyłku". (Ma to oznaczać, że lokal fryzjera znajduje się w podwórzu.

„Spuszczanie włosów 20.000 mk."

„Wąsy obciąć 5.000 mk."

*

Ogłoszenie w gazecie:

„Obelgę rzuconą na Marjannę Kiniorek cofam z żslem".

*

Napis na dzwonku przy dzwiach:

„Proszę dusić".

*

Zaproszenie na zabawę:

Dziś u Aleksa, Łokietka 9, zimne nogi z tańcami i muzyką.

KRONIKA.

Miejscowa.

— URZĄD AKCYZOWY prosi o zamieszczenie w swej kronice następującej wzmianki:

W kronice „Gazety Kaliskiej" Nr. 247 zamieszczono wzmiankę, że w niektórych trafikach kaliskich odmawiają sprzedaży papierosów.

Ponieważ, stosownie do rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 20 marca 1923 r. (D. U. P. N. 42) 23 poz. 285: „Sklepy tytuniowe obowiązane są starać się, by zawsze miały potrzebne zapasy wyrobów tytuniowych i obowiązane są też sprzedawać je po cenie taryfowej każdemu zgłaszającemu się konsumentowi" — Urząd Akcyzowy — w razie niestosowania się sprzedawców do powyższego rozporządzenia — prosi osoby zainteresowane o zwracanie się do Urzędu z odnośnemi reklamacjami.

Reklamacje mogą być składane tak osobiście, jakoteż piśmiennie, lub telefonicznie (Tel. Nr. 124) z dokładnem podaniem swego adresu. Wówczas winni będą pociągnięci do odpowiedzialności.

Tym sposobem społeczeństwo przyjdzie z pomocą kontroli skarbowej, która jest obowiązana pilnować, by obowiązujące przepisy skarbowe były przestrzegane, a konsumenci nie będą narażeni na możliwe nadużycia ze strony sprzedawców.

— ZARZĄD TOW. PRAWIDŁOWEGO MYŚLISTWA w Kaliszu prosi niniejszem panów członków Towarzystwa o przybycie na ogólne zebranie mające się odbyć w sobotę, dn. 3 listopada rb. o godz. 6 p.p. w domu p. Pułaskiego, plac Kilińskiego, w lokalu własnym. W razie nie przybycia dostatecznej liczby członków, drugie zebranie, które będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych, odbędzie się tegoż dnia i tamże o godz. 7 wieczorem.

— WIELKI WIECZOR SZOPENOWSKI, odbędzie się w dniedzielę dnia 4 bm., o godz. 8 wiecz. w sali Tow. Muz. Oryginalny ten wieczór muzyczno-odczytowy jest istotnie w pomyśle samym nowością. Muzyka i żywe słowo tak się organicznie wiążą, że koncert ten, jak się dowiadujemy, wszędzie budzi zainteresowanie, a publiczność odnosi się do wykonawców z wielkiem uznaniem. Program trwa z dwoma b. krótkiemi przerwami 2 godziny i 30 min.

Bilety wcześniej nabywać można w cukierni p. Mayera, a w dzień koncertu od godz. 6-ej wieczór przy kasie sali koncertowej.

— Z GOSPODARKI MIEJSKIEJ.

Dowiadujemy się, że długoletni spór pomiędzy miastem Kaliszem, a wsiami Tyniec, Rajsków i Stare Miasto o podział pastwiska zwanego Łęgiem Tynieckim został, zawdzięczając obecnemu Magistratowi, zakończony. W pierwszych dniach listopada rb. zostanie zawarty formalny układ pojednawczy u p. Komisarza Ziemskiego pow. kaliskiego i tym sposobem strony wyjdą z niepodzielnego posiadania.

Szczegóły układu podamy w pszyszłości.

— ZJAZD PRACOWNIKOW ADMINISTRACJI GMINNEJ.

Dnia 11 listopada rb. w sali Rady Miejskiej m. Łodzi odbędzie się jednodniowy zjazd pracowników administracji gminnej województwa Łódzkiego przy udziale przedstawicieli władz, ciał samorządowych, organizacji społecznych oraz pokrewnych związków zawodowych.

Tematem obrad będą sprawy organizacyjne, samorządowe i społeczne.

Początek zjazdu o godz. 10 rano.

— BONY ZŁOTE SERJI IB

W dniu 1 listopada jak wiadomo, termin płatności 6 proc. złotych bonów skarbowych serji IB. Kurs złotego, podług którego wymieniane będą bony, jest przez Ministerstwo Skarbu wyznaczony na 232,500 mk. za 1 złotego Kurs. ten został określony zgodnie z ustawą na zasadzie przeciętnego kursu franka szwajcarskiego w okresie od 13 do 28 października rb. włącznie.

Posiadacze złotych bonów powyższej serji będą mogli wymieniać je na gotówkę po kursie wyżej podanym, począwszy od dnia 2 listopada br.. w oddziałach P. K. O., centrali P. K. K. P. oraz kasach skarbowych

Bony skarbowe serji IB. będą mogły być wymieniane w terminie do 10 listopada rb. włącznie, również na serje następne przyczem należny procent od nich wypłacany będzie w gotówce po kursie 232,500 marek polskich za 1 złoty. Wymiany bonów serji IB .na następne dokonywać będą jedynie oddziały P. K. K. P. Począwszy od 11 listopada br wszelka wymiana bonów złotych serji IB. na bony następnych serji zostanie całkowicie przerwana i od dnia tego bony owej serji będą wymieniane tylko za gotówkę.

Posiadacze bonów IB. znajdujących się w depozytach urzędów państwowych i pragnący, aby bony te zostały wymienione na bony serji następnej, winni zwrócić się do odnośnych władz z prośbą o dokonanie owej wymiany. Koszty związane z wymianą bonów znajdujących się w depozytach obciążą posiadaczy bonów.

— WYDALANIE STRAJKUJĄCYCH KOLEJARZY.

Ze źródeł zbliżonych do Min. Kolei informują, że dyrekcje kolejowe otrzymały polecenia automatycznego skreślania z listy pracowników kolei państwowych wszystkich strajkujących, którzy na ogłoszone wezwanie władz w dniu 31 października rb. do pracy nie stanęli Zwolnionym pracownikom pozostawiono prawo wnoszenia podań o przyjęcie do pracy. Złożenie podania nie przesądza jeszcze o przyjęciu kolejarza. gdyż dyrekcje mają prawo decyzji o przyjęciu, lub odrzuceniu podania.

— GIEŁDA WŁOKIENNICZA W ŁODZI.

Dn. 27 bm.. został zatwierdzony przez ministra skarbu i ministra przemysłu i handlu statut giełdy włókienniczej w Łodzi należy powitać jako poważny czynnik normujący obroty surowców przemysłu włóknistego i samej produkcji tekstylnej na rynku łódzkim. Brak tej placówki dawał się specjalnie odczuwać tak dla rynku wewnętrznego jak i dla kupców zagranicznych.

— WYSOKOSC UPOSAZEN URZEDNICZYCH

W dniu 1 listopada wypłacono oficerom, szeregowym zawodowym oraz cywilnym pracownikom państwowym uposażenie wypłacone 1 października rb. zwiększone o 120 proc. Jednocześnie potrącono tytułem pierwszej raty 1/4 udzielonej 40 proc. zaliczki zwrotnej, tym którym ją wypłacono.

— ZE STOWARZYSZENIA „MŁODOPOLAKOW".

W związku z ogłoszeniem w prasie notatką o powstałem stowarzyszeniu akademickiem „Młodopolaków" proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że istniejące w stadjum organizacji apolityczne stowarzyszenie akademickie „Młodopolaków", mające na gruncie towarzyskim jedynie cele naukowo społeczne, niema nic wspólnego z rzekomo organizacją akademicką „Młodopolaków" o tendencjach radykalno narodowych.

Gdy w sercach wre burza?

OGŁOSZENIE

Magistrat miasta Kalisza ogłasza, że w dniu 5 listopada 1923 r. o godz. 1-ej po południu odbędzie się sprzedaż około 30.000 kg. starego żelastwa (kute i lane) drogą ofert zamkniętych.

Na żelazo lane od sumy Mk. 20.000 za kg.
Na żelazo kute „ „ „ 15.000 „ „

Oferty składać należy do dnia 5-go listopada do godz. 12 w południe do Wydziału Budowlanego.

Kalisz, dnia 30 października 1923 r.

MAGISTRAT.

LICYTACJA. LICYTACJA.

OGŁOSZENIE.

Starostwo Kaliskie niniejszym podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 10 listopada r. b. o godz. 11-ej przed południem we wsi Zagorzyn, gminy Pamięcin, powiatu Kaliskiego odbędzie się w drodze publicznego przetargu sprzedaż budynków pokordonowych, które mają być przez nabywców rozebrane i z placu usunięte.

Przetarg rozpocznie się od sumy szacunkowej —60 miljonów mk. Licytanci obowiązani są przed przystąpieniem do przetargu złożyć wadjum w kwocie — 6.000.000 mk. Utrzymujący się przy kupnie winien wnieść w ciągu dni trzech od dnia licytacji.

2150 Starosta **Z. Stefański.**

ODMROŻENIE

Usuwa „**Mrozol**" (z kogutkiem) zapobiega odmrożeniu się kończyn. Sprzedają apteki i składy apteczne. Apteka A. Gąseckiego w Warszawie.

MŁODY CZŁOWIEK

posiadający pokój zdatny na kantor lub interes, z kapitałem miljard mkp. pragnie przystąpić jako wspólnik do dobrze prosperującego interesu; ewentualnie poszukuje wspólnika celem założenia nowego przedsiębiorstwa. Wiadomość w Redakcji.

Zginęła karta bezterminowego urlopu, wydana przez P.K.U. Kalisz na imię Stefana Witkowskiego rocznik 1901. 2151

Zginął paszport 2148
wydany przez magistrat m. Kalisza na imię Samuela Blocha rocznik 1905.

PRACOWNIA

Damskich kapeluszy

Poliny Cepelli
ul. 3-go Maja dom szkolny (pierwszy od Nowego Rynku) I-sze piętro. 2103

Sprzedaż towarów bawełnianych

Kazimierz Berkowicz

Kalisz, ul. Warszawska № 8. I piętro.

Specjalność:
Wyroby fabryki I. K. Poznański
w ŁODZI. 2075

Skład **resztek manufaktury**

stale zaopatrzony w ostatnie NOWOŚCI.

CUKRY WARSZAWSKIE

w dużym wyborze z pierwszorzędnych firm.

MARJA VOISÉ
1950 **KALISZ, ul. Łazienna № 13**

NAPRAWY

Motorów Elektrycznych
Dynamo Maszyn

wykonują 89

K. Gaertig i Sp. T. z o. p. **Poznań.**

Oddział pracowni elektromechanicznych.

Ul. Półwiejska 35. Telefon 3584.

Największa drukarnia w Kaliszu.

Największy zakład graficzny w ziemi Kaliskiej

ŁADNIE

— TANIO —

— SZYBKO —

DRUKARNIA
„GAZETY KALISKIEJ"

SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ.

Wykonuje szybko i dokładnie wszelkie roboty wchodzące w zakres sztuki graficznej. Dzieła, broszury, książki handlowe i biurowe, formularze, druki dla p. pisarzy gminnych, afisze, klepsydry, zaproszenia ślubne oraz wszystkie inne druki. — Kompletnie nowy asortyment czcionek najnowszych kroi. — Własna introligatornia. — —

Maszyny pośpieszne poruszane elektrycznością.

Maszynki zecerskie. Stereotypownia.

I DOKŁADNIE

Redaktor R. BALDWIN. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. o ogr. odp. „Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1.